

ANNA STEMPKA, TOMASZ WOLNIK

## KSZTAŁCENIE KULTURALNE – PRZEDMIOT TRUDNOŚCI I SPORÓW

„Kultura jest dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego i przetwórczego wysiłku niezliczonych pokoleń. Kultura to całokształt zobiektywizowanych elementów dorobku społecznego, wspólnych szeregowi grup i z racji swej obiektywności ustalonych i zdolnych rozszerzać się przestrzennie.”<sup>1</sup>

„Kultura (...) obejmuje wszystko to, co w jakikolwiek sposób świadczy o jakimś celowym wysiłku człowieka, zmieniającym pewien zastany stan rzeczy według takiej czy innej koncepcji intelektualnej.”<sup>2</sup>

„Kultura jest wyrazem człowieka. Jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Człowiek ją tworzy i człowiek przez nią tworzy siebie. Tworzy siebie wewnętrznym wysiłkiem ducha: myśli, woli, serca. I równocześnie człowiek tworzy kulturę we wspólnocie z innymi. Kultura jest wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi.”<sup>3</sup>

„(...) kultura, jej rozumienie uwikłane jest w systemy filozoficzne, i w opisy socjologiczne, i w szereg różnych dyscyplin, od teologii poczynając a na historii kończąc.”<sup>4</sup>

Rozważania o kształceniu kulturalnym rozpoczęliśmy świadomie od prezentacji kilku definicji pojęcia kultury. O kształceniu kulturalnym można mówić tylko wówczas, gdy zasadniczy przedmiot działań edukacyjnych zostanie dookreślony.

---

<sup>1</sup> S. Czarnowski, *Kultura*, w: *Dziela* t. 1., Warszawa 1956, s. 13.

<sup>2</sup> A. Rodziński, *Filozofia wartości a filozofia kultury*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 1965 nr 4, s. 10.

<sup>3</sup> *Pielgrzymka do ojczyzny. Przemówienia i homilie Ojca św. Jana Pawła II*, Warszawa 1979, s. 84.

<sup>4</sup> M.A. Krapiec, *Człowiek, kultura, uniwersytet*, Lublin 1982, s. 104.

Prezentacja rozmaitych stanowisk dotyczących tego dość złożonego pojęcia zasadnicze uzasadnienie znajduje w braku jakichkolwiek propozycji merytorycznych w aktualnych programach nauczania. Można co prawda, poddawszy programy szczegółowej analizie, określić poszczególne elementy składowe kultury i na tej podstawie sformułować jakieś funkcjonalne pojęcie, ale jest to utrudnione, albowiem treści ujawniające związki z kulturą zostały rozpisane w programach szkół podstawowej i ponadpodstawowej.

Od początku lat dziewięćdziesiątych trwa w Polsce ożywiona dyskusja nad kształtem edukacji w szkole. Znamienitą część głosów w niej zawartych stanowi przekonanie o tym, że kształcenie kulturalne stanowić powinno zasadniczy czynnik edukacyjny. Kształcić przez kulturę i dla kultury to proponowany cel działalności edukacyjno-wychowawczej.<sup>5</sup>

Zgłoszenie takiej propozycji uwarunkowane jest przemianami, jakie dokonały się w ciągu ostatniego półwiecza, przemianami, które pociągają za sobą konieczność gruntownej przebudowy programowych koncepcji nauczania. Ponieważ kultura, a właściwie jej recepcja i pojmowanie, stanowi zasadniczy trzon tych przemian, edukacją w tym zakresie należy się zająć szczególnie. Aby tego dokonać, potrzeba koncepcji opartej na konkretnym pojęciu i to takim, które będzie uwzględniało nie tylko czynniki na kulturę się składające.

Na razie jednak mamy do czynienia z kształceniem kulturalnym, któremu przypisuje się funkcję uzupełniającą kształcenie literackie. W programach nauczania języka polskiego są zawarte zagadnienia literackie, które musi poznać uczeń i podporządkowane im elementy wiedzy o kulturze.

W podstawowych celach przedmiotu „język polski” „Program nauczania” wskazuje (w zakresie umiejętności) na konieczność „wytworzenia nawyku i umiejętności obcowania z tradycją i uczestnictwa w kulturze współczesnej za pośrednictwem literatury, teatru, filmu, radia i telewizji”<sup>6</sup>, nie ustalając stosunku prymarności. W dziale „Zagadnienia związane z realizacją programu” sytuacja ulega radykalnej zmianie. „Kształcenie literackie – czytamy – zostało powiązane z treściami kształcenia w zakresie teatru, filmu, telewizji i radia – nazywanymi kształceniem kulturalnym.” (...) „Program nie podaje obowiązującego zestawu owych przedstawień, widowisk czy audycji ze

---

<sup>5</sup> *Program nauczania języka polskiego w klasach IV-VIII*, Warszawa 1990, s. 3.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 46.

względu na zróżnicowanie możliwości kontaktu z nimi w poszczególnych środowiskach szkolnych.” (...) „**Treści kształcenia kulturalnego wspierają kształcenie literackie.** [podkr. T.W.] Zostały one wprowadzone m.in. przez teatralne, filmowe, telewizyjne i radiowe adaptacje dzieł literackich oraz widowiska i audycje związane z problematyką utworów skupianych w kręgach tematycznych. Umożliwia to uczniowi zrozumienie artystycznej odrębności oraz pozaartystycznych funkcji wymienionych zjawisk kultury, stwarza możliwości rozbudzania wrażliwości estetycznej ucznia, przygotowania do świadomego i aktywnego odbioru widowisk teatralnych, telewizyjnych, filmów i audycji radiowych, sprzyja pracy twórczej uczniów w tej dziedzinie.”<sup>7</sup>

Uzupełniająca literaturę, film, teatr, radio i telewizja to w rzeczywistości fikcja. Co prawda zasadniczym tworzywem wszystkich tych dziedzin kultury jest słowo, jednakże różnice dotyczące jego prezentacji są na tyle istotne, że wykluczają funkcję wspierającą. Wprowadzeniu zagadnień z zakresu tych dziedzin w obręb przedmiotu „język polski” powinno się nadać raczej funkcję rozwijającą, taką, która ujawni możliwie szeroki obraz sposobów komunikacji wykorzystywanych współcześnie. Funkcjonalność wiedzy o kulturze powinna zatem zostać pozbawiona zależności od literatury poprzez nadanie jej większej autonomii.

Świadomy i aktywny odbiór widowisk teatralnych, telewizyjnych, filmów i audycji radiowych zaistnieje tylko wówczas, gdy wiedza o nich zostanie ułożona w system ułatwiający wartościowanie. Wymaga to jednak zmiany proporcji w relacji literatura – inne działy kultury. Na razie, z rozmaitych względów, nie jest to jednak możliwe.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że zmiana taka nie pociągnie za sobą konieczności ustalenia nowych celów edukacyjnych. Nadrzędnym zadaniem polonistycznym w szkole podstawowej pozostanie nadal kształcenie sprawności językowej, z tym, że pokazywanie języka dokonywać się będzie za pośrednictwem rozmaitych, właściwych dla określonego sposobu wyrazu, środków. Słowo i tak pozostanie centralnym czynnikiem zainteresowań edukacyjnych.

---

<sup>7</sup> Ibidem, s. 46-53.

W istniejącym ujęciu wspierającym tkwi pewna trudność realizacyjna. Jej istotę stanowi ważne pytanie o to, w jaki sposób doprowadzić wiedzę o teatrze, filmie, radiu i telewizji, wiedzę, która jest podporządkowana literaturze, do funkcjonalności zezwalającej świadomie uczestniczyć w kulturze współczesnej. Trudność ta, jakkolwiek do pokonania poprzez prezentacje i analizowanie adaptacji dzieł literackich (stanowisko programowe), okazuje się na tyle konstytutywna, że wręcz zniechęca do pracy nad tworzeniem możliwie pełnego obrazu kultury współczesnej.

Relacja dzieło literackie – adaptacja jest relacją typową dla zjawisk zachodzących w kulturze współczesnej. Wskazywanie podobieństw i różnic stanowić zatem powinno istotę funkcjonalności wiedzy o teatrze, filmie, radiu, telewizji i literaturze.

Taki sposób realizacji założeń programowych natrafia jednak na nauczycielski opór. Jego podstawę stanowi świadomość ograniczonych możliwości realizacyjnych. Żeby pokazać podobieństwa, trzeba bowiem najpierw wyposażać odbiorcę w wiedzę, która umożliwi porównawcze działania analityczne. Wiedza sprzyjająca wartościowaniu typowemu dla oceniania literatury jest tu niewystarczająca, potrzeba jeszcze wiedzy właściwej dla wartościowania spektakli teatralnych, radiowych, telewizyjnych i filmów. Można co prawda prościej postępować, pokazywać abecadło każdej z dziedzin, ale oznacza to poznanie pozbawione świadomego odbioru.

Przeciwnikiem eksponowania takiej wiedzy jest czas, a właściwie jego brak. Nauczanie o składnikach kultury innych niż literatura odbywa się okazjonalnie, stwarzając pozory realizacji zadań programowych. Nie tworzy się nawet abecadła, na to nie ma czasu.

Kształcenie kulturalne powinno się odbywać poprzez ujęcie systemowe, zezwalające zaistnieć wszystkim jej składnikom na prawach równych, takich które nie ustalają stosunku prymarności. Jest to, jak się wydaje, podstawowa współcześnie konieczność edukacyjna. „Przemiany w kulturze, jakie dokonały się w ciągu ponad półwiecza, stworzyły zupełnie nową sytuację wychowawczą, która, jak dotąd, nie została ani w pełni poznana, ani tym bardziej poddana gruntownej obserwacji pedagogicznej. (...) Człowiek już od momentu nawiązywania pierwszych kontaktów z otoczeniem zostaje wszczepiony w struktury masowej komunikacji i jej audiowizualnego wyposażenia. (...) struktury te

oddziałują na bardzo szerokiej płaszczyźnie wychowawczej i są obecne w życiu rodzinnym, w instytucjach wychowujących, w pracy zawodowej i w czasie wolnym. (...) Agresywność komunikacyjna tych technik powoduje nierzadko spotykane zjawisko włączenia odbiorcy w obręb swoistej »magii obrazu i dźwięku«, narzucania mu rytmów kulturowych wyznaczanych ramówkami redakcyjnymi, dehumanizując życie codzienne w środowisku rodzinnym. Nawyk obcowania z pseudorzeczywistością preparowaną na stołach montażowych tworzy człowieka »zewnątrzsterownego« o ograniczonych możliwościach dokonywania ocen wynikających z racjonalnych przesłanek myślenia, skłonnego do zastępowania bezpośredniego przeżycia świata realnego przekazem modelującym w określony sposób to przeżycie. (...) Wzorce zachowań (w tym językowych) wpisane w wytwory kultury masowej stają się czynnikiem standaryzującym uczestników masowej komunikacji. Nie są to najczęściej standardy wysokiej klasy. Dotyczy to także **wyborów form uczestnictwa w kulturze, jakich dokonuje ów uczestnik** [podkr. T.W.], ograniczając kontakty z tradycyjnymi formami tego uczestnictwa, zwłaszcza gdy są one połączone z koniecznością podjęcia pewnego wysiłku.”<sup>8</sup>

„Nowość sytuacji wychowawczej stwarza rozległy obszar zjawisk związanych z innym usytuowaniem kultury artystycznej w życiu współczesnego człowieka. Prawdy artykułowane w obrębie tej kultury przenikają do odbiorcy wieloma kanałami. (...) Chcąc nawiązać dialog z kulturą współczesną, trzeba poznać język, którym ona do nas przemawia. Jednocześnie dzięki współczesnym technikom komunikacyjnym kultura artystyczna wkracza do życia codziennego ze wszystkimi tego konsekwencjami. Znika aura odświętności w obcowaniu z nią, rozszerza się obszar »percepcji rozproszonej«, wzrasta liczba zapośredniczeń. Rodzi się potrzeba działań edukacyjnych, które by ułatwiły obcowanie z wytworami kultury artystycznej w takich właśnie warunkach, to znaczy:

- wyrabiały zdolność dokonywania wyborów i wyróżnienia w jednorodnym przekazie poziomów tej kultury,
- zapobiegały dominacji ludycznych wzorców obcowania z nią, z charakterystycznym dla nich zawężeniem motywacji, ubóstwem strategii od-

<sup>8</sup> J. Polakowski, *Kulturoznawcza koncepcja kształcenia literackiego*, w: *Kompetencje szkolnego polonisty*, pod red. B. Chrzastowskiej, Warszawa 1995, s. 147-148.



biorczych, nawykiem posługiwania się kodami standardowymi, odbiorem nie wymagającym koncentracji,

- odkrywały mechanizmy zapośredniczeń i ich społeczne funkcje oraz zabezpieczały przed bezkrytycznym przyjmowaniem wszelkich działań w tym zakresie.

Mamy więc do czynienia z rozległym kręgiem zagadnień wychowawczych, którego niepodobna, jak się wydaje, zmieścić w tradycyjnych układach programowych.”<sup>9</sup>

Potrzeba zatem programu nowego, uwzględniającego poruszone wyżej kwestie. Potrzeba nowego programu motywowana jest dodatkowo coraz powszechniejszym wśród nauczycieli przekonaniem o niedowładzie w zakresie motywowania do czytania i analizowania literatury, który wynika w znacznej mierze z ekspansji i agresywności przekazów audiowizualnych. Ich szkodliwość jest odczuwana dość powszechnie, a wyraża się poprzez konieczność ustawicznego przekonywania uczniów o jakościowej wyższości przekazu literackiego nad pozostałymi. Nie jest to oczywiście zjawisko występujące obligatoryjnie, jego istnienie, choćby nawet marginalne, jest jednakże świadectwem wyraźnej zmiany kulturowej.

Nie wskazywanie wyższości jednej ze sztuk, choć takie wnioski można by wyciągnąć po lekturze niektórych haseł programowych, a wykazywanie odmienności przekazów jest zasadniczym celem poprawnie prowadzonego kształcenia kulturalnego. Realizacja tego celu dokonuje się niestety tylko okazjonalnie, program przewiduje średnio od trzech do pięciu razy w roku, a potrzeby – przy agresywności np. telewizji – są znacznie większe.

Zaprezentowane poglądy na kształcenie kulturalne w szkole nie pozwalają na formułowanie porad związanych z możliwościami realizacji haseł z istniejących programów nauczania. Przeszkadza w tym świadomość okazjonalności poczynań. Dlatego nie zgłaszamy własnych propozycji w tym zakresie, a proponujemy odwołanie do propozycji już istniejących, zarówno teoretycznych, jak i tych, które w praktyce nauczycielskiej zostały już sprawdzone.

---

<sup>9</sup> Ibidem, s. 150-151.

Uznajemy, że kultura stanowi jeden z zasadniczych elementów wpływających na rozwój duchowy człowieka i uważamy, iż edukacja współczesnego człowieka nie może ograniczać się do zapoznawania go z prawami społeczeństwa. Dlatego obok propozycji lekturowych dotyczących rozmaitych dziedzin kultury współczesnej polecamy także te, które odwołują się do praw wartości i świata wartości.

Samodzielne studiowanie problematyki związanej z kulturą nie może się obyć bez zagadnień wyznaczonych przez najnowszą teorię kształcenia kulturalnego. Od rozumienia zasadniczych kwestii, jest wizja człowieka i wizja świata, zależy bowiem sposób pojmowania kultury i sposób jej obecności w procesie edukacji. Poznanie zatem np. antropologicznych, ontologicznych i personalistycznych ujęć tego pojęcia doprowadzi do rozszerzenia pól widzenia i wpłynie na zwiększenie skuteczności nauczycielskiego działania w dziedzinie dbałości o kulturalny rozwój człowieka.

**BIBLIOGRAFIA****Kształcenie kulturowe**

- Adamski F. (red.) *Spór o wartości w kulturze i wychowaniu*, Kraków 1991.
- Danek K. *Wartości i cele edukacji szkolnej*. Poznań 1994.
- Gnitecki J. *Uniwersalne Prawa Kosmosu*, Poznań 1993.
- Gnitecki J., Pasterniak W. *Wychowanie jako poszukiwanie wartości*, Gorzów Wielkopolski 1993.
- Pasterniak W. *Przestrzeń edukacyjna*, Zielona Góra 1995.

**Film**

- Analiza i interpretacja utworu filmowego w szkole*. Praca zbiorowa pod red. H. Depty. Warszawa 1980.
- Analizy i interpretacje. Film polski*. Pod red. A. Helman i T. Miczki. Katowice 1984.
- Bazin A. *Film i rzeczywistość*. Wybór tekstów, przekład i posłowie B. Michałek. Warszawa 1963.
- Depta H. *Film i wychowanie*. Warszawa 1975.
- Film na lekcjach języka polskiego*. Praca zbiorowa pod red. S. Fryciego i J. Koblewskiej, Warszawa 1979.
- Hopfinger M. *Adaptacje filmowe utworów literackich. Problemy teorii i interpretacji*. Wrocław 1974.
- Marszałek R. *Ekranizacja utworów Prusa*. „Polonistyka” 1982 nr 6, s. 463-470.
- Marzec A., Rzęsikowski S. *Teatr, film, radio, telewizja w nauczaniu języka polskiego*. Kraków 1982.
- Michalak A. *Małe abecadło filmu* (lekcje w kl. VIII). „Warsztaty Polonistyczne” 1(16) 1996, s. 44-48.
- Miczka T. *Kategoria montażu filmowego w kształceniu kulturalnym uczniów szkoły podstawowej*. W: *Z teorii i praktyki dydaktycznej języka polskiego*. Pod red. L. Gilowej i E. Polańskiego. T. 7. Katowice 1987, s. 71-98.
- Pijanowski L. *Małe abecadło filmu i telewizji*. Warszawa 1973.



*Od Spielberga do Felliniego, czyli o roli kina masowego w szkole.* W: *Kompetencje szkolnego polonisty*, pod red. B. Chrzastowskiej. Warszawa 1995, s. 159-165.

*Wiedza o filmie w szkole.* Praca zbiorowa pod red. H. Depty. Koszalin 1983.  
Wierzewski S. *Film i literatura.* Warszawa 1983.

### **Teatr**

Cofalik J. *Zagadnienia dramatu i teatru w pracy polonisty.* W: *Z teorii i praktyki dydaktycznej języka polskiego.* T. 1. Pod red. J. Krama i E. Polańskiego. Katowice 1977, s. 133-152.

Grzegorek L. *Poznajemy teatr.* Warszawa 1972.

Hausbrandt A. *Elementy wiedzy o teatrze.* Warszawa 1989.

Karanienko Z. *Rozmawiamy o teatrze.* Warszawa 1981.

Knothe M. *Dramaturgia w szkole.* Warszawa 1976.

Kudliński T. *Maska i oblicze teatru.* Warszawa 1963.

Raszewski Z. *Krótką historia teatru polskiego.* Warszawa 1978.

Świdarska E. *Młodość wobec teatru (z prób badawczych).* W: *Z teorii i praktyki dydaktycznej języka polskiego.* T. 3. Pod red. J. Krama i E. Polańskiego. Katowice 1980, s. 91-105.

Świdarska E. *Rola edukacji teatralnej w polskim systemie oświatowym.* „Polonistyka” 1981 nr 2, s. 125-129.

*Teatr młodzieży.* Red. I. Słońska. Warszawa 1970.

Wierzbicka M. *Szkolny teatr małych form.* Warszawa 1979.

Wroński J. *Teatr szkolny i jego funkcje wychowawcze.* Kraków 1974.

### **Radio**

Bardijewska S. *Muza bez legendy. Szkice o dramaturgii radiowej.* Warszawa 1978.

Butkiewicz M. *Estetyczne właściwości słuchowiska.* „Oświata i Wychowanie”. Wersja B. 1984 nr 8, s. 50-55.

Dobrzyński K. *Człowiek i dźwięki. O kulturze słuchania radia.* Warszawa 1973.

Marzec A. *O dziele radiowym w szkole.* „Język Polski w Szkole”. R. XXVIII, r. szk. 1982/83, z. I, s. 23-29.

Mayen J. *Radio a literatura. Warszawa 1865.*

Radio i telewizja w procesie kształcenia i wychowania. Pod red. M. Butkiewicz. Warszawa 1984.

Solak J. *Rola radia w edukacji polonistycznej.* „Polonistyka” 1981 nr 4, s. 278-280.

### **Telewizja**

Fleming E. *Telewizja w nauczaniu i wychowaniu.* Warszawa 1963.

Gajda J. *Telewizja w kształceniu kultury literackiej uczniów.* Warszawa 1979.

Kumor A. *Telewizja. Teoria – percepcja – wychowanie.* Warszawa 1979.

Kuszeński S. *Widowisko telewizyjne.* Warszawa 1972.

Puszczewicz B. *Telewizja w edukacji. Tendencje i problemy otwarte.* „Oświata i Wychowanie”. Wersja B. 1984 nr 10, s. 37-44.

*Radio i telewizja w procesie kształcenia i wychowania.* Pod red. M. Butkiewicz. Warszawa 1985.

## **Cultural education – a subject of difficulties and arguments**

### Summary

The article is devoted to the studies connected with cultural education. It begins with start reminder of a few definitions of this term and states that current primary and secondary schools curricula do not include it.

The authors do not try to provide ready – made solutions in methodology, as they claim that the variety of them is so vast that anybody interested in introducing this subject into their teaching can choose culture as suitable for their class.

To help A. Stempka and T. Wolnik provide a vast bibliography related to this problem, they point out the possible areas of difficulties and emphasise the necessity of realizations of some the issues connected with cultural education.